

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński

w sprawie obwinionej B. M. – prokuratora Prokuratury Generalnej w stanie spoczynku po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 21 maja 2019 roku

wniosku obrońcy obwinionej A. H.

w przedmiocie wyłączenia sędziów Sądu Najwyższego P. Z. i K. W. ze składu orzekającego

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN P. Z. i SSN K. W.
od orzekania w sprawie o sygn. akt II DSI 70/19

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 21 maja 2019 roku obrońca obwinionej domagał się wyłączenia od rozpoznania sprawy o sygn. akt II DSI 70/18, wyznaczonych do składu orzekającego sędziów Izby Dyscyplinarnej SN SSN P. Z. i SSN K. W..

Jako okoliczność uzasadniającą wyłączenie sędziów, obrońca wskazał, że SSN P. Z. przed powołaniem do Sądu Najwyższego pozostawał bezpośrednim podwładnym Prokuratora Krajowego, który to prokurator zainicjował postępowanie dyscyplinarne wobec obwinionej. W okresie postępowania dyscyplinarnego obwinionej sędzia Z. pozostawał członkiem Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym. Obecnie musiałby kontrolować orzeczenie wydane przez jego kolegów.

W odniesieniu do SSN K. W. wnioskodawca podniósł „kontrowersyjne okoliczności” powołania SSN W. na prezesa Sądu Apelacyjnego [...] oraz jego

wypowiedzi medialne afirmujące stanowisko władzy wykonawczej co do zmian w systemie sądownictwa w Polsce.

Co do obu sędziów wskazano także, że w odpowiedzi na pozew B. M. (sygn.. akt XXI P [...]) pełnomocnik Prokuratury Krajowej powołał się na orzeczenie, które będzie wydane w niniejszej sprawie dyscyplinarnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w myśl art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mógłby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy ujawnią się okoliczności o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego, rozsądnie myślącego podmiotu, który powziął wątpliwości co do bezstronności, że okoliczności te z całą pewnością nie wpłyną na obiektywizm rozpoznania sprawy i treść rozstrzygnięcia kończącego postępowanie (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, sygn. akt II AKo 312/01, publ. OSA 2001/12/91).

Należy w tym miejscu podkreślić, że wniosek o wyłączenie sędziego musi zawierać sprecyzowane okoliczności odpowiadające podstawie normatywnej stosowania tej instytucji.

Tymczasem, obrońca wskazuje podstawy odnoszące się do zakończonego już stosunku służbowego byłego prokuratora i na jego znajomość z prokuratorami (sędziami) orzekającymi w Odwoławczym Sądzie Dyscyplinarnym. Okoliczności te nie stanowią podstawy wyłączenia sędziego. W sądownictwie powszechnym niejednokrotnie zdarza się, że po awansie sędzia orzeka w sprawach swoich kolegów, z którymi wspólnie sądził sprawy w I instancji. Nie stanowi to per se podstawy do wyłączenia takiego sędziego. Taka podstawa mogłaby powstać w razie istnienia szczególnie bliskiego związku pomiędzy sędzią wydającym orzeczenie, a sędzią sądu wyższej instancji. Takie okoliczności nie zostały jednak wskazane przez wnioskodawcę.

Podstawą wyłączenia nie może być także przeszłe podporządkowanie służbowe innemu prokuratorowi. Z chwilą nominacji sędziowskiej, sędzia

uzyskuje przymiot niezawisłości i zostaje odseparowany od wszelkich zaszłości i podległości służbowych. Gwarancje niezawisłości sędziego są na tyle silne, że pozwalają mu na rozstrzygnięcie sprawy niezależnie od stanowiska byłego przełożonego, nie mającego obecnie żadnych środków nacisku na sędziego.

Co do SSN K. W. podniesione w piśmie przez obrońcę wątpliwości są jeszcze bardziej enigmatyczne. Wspieranie przez niego jednego z modeli funkcjonowania prawa na styku władzy sądowniczej i wykonawczej nie stanowi żadnej przesłanki do twierdzeń o braku bezstronności sędziego. Tym bardziej takiej przesłanki nie stanowi „kontrowersyjność” odwołania poprzedniego Prezesa Sądu Apelacyjnego.

Podobnie Sąd Najwyższy nie widzi żadnego związku pomiędzy procesowym stanowiskiem pełnomocnika Prokuratury Krajowej w sprawie cywilnej, a przesłankami z art. 41 kpk. Żaden z sędziów, o wyłączenie których wnosi obrońca, nie sporządzał tego pisma, ani nie był jego adresatem. Nie wiadomo jakie będzie orzeczenie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. W szczególności nie wie tego autorka pisma, ani żadna ze stron postępowania przed sądem, rozstrzygającym sprawę pracowniczą..

Podkreślić także należy, że w sprawach, w których sędziowie SN widzą potrzebę wyłączenia się od rozpoznania sprawy (na przykład z uwagi na zażyłość ze stroną postępowania) sygnalizują te kwestie prezesowi Izby. Sędziowie Z. i W. uznali, że w tej sprawie nie ma takiej potrzeby. Potrzeba taka nie wynika także z argumentacji obrońcy.

Wobec tego, iż w sprawie nie stwierdzono okoliczności opisanych w art. 41 § 1 k.p.k. postanowiono jak w sentencji.